



Spotkanie Młodych w Lizbonie 2004/2005

## Na krańce świata...

Kolejny raz udało nam się odpowiedzieć na zaproszenie braci z Taizé. W tym roku młodzież z różnych krajów Europy spotkała się w Lizbonie.

W drogę wyruszyliśmy trzema autokarami, łącznie 185 osób, z punktów przygotowań z Opoli (DA „Resurrexit”), Strzelec Opołskich, Krapkowic Otmętu, Nysy i Kluczborka. Nie przeraziła nas podróż na krańce Europy. Gdzieś w sercu, oprócz pragnienia, by zobaczyć Barcelonę, Madryt, Fatimę i Lizbonę, odkrywaliśmy chęć podzielenia się Bożym Narodzeniem, które dokonało się w nas. Chcieliśmy – jak napisał brat Roger w swym liście „Przyszłość pełna pokoju” – podzielić się z innymi naszą wiarą i nadzieją na świat bez lęków.

Zostaliśmy gościnnie przyjęci przez portugalskie rodziny. Takie otwarcie domów jest zawsze niezwyklejnym znakiem

otwartych serc i jedności ludzkich pragnień.

Przez 4 dni – od 29 grudnia do 1 stycznia – uczestniczyliśmy rano w modlitwach i spotkaniach w parafiach, by w południe, oglądając niezwykłą stolicę Portugalii, przejechać na teren hal wystawowych, gdzie urządzono miejsca wspólnych spotkań. Przeplatały się tam modlitwa, cisza, śpiew kanonów, praca wolontariuszy, radosne zabawy, rozmowy, spowiedzi, osobiste refleksje i wspólne posiłki. Organizatorzy zaprosili nas do podjęcia ważnych tematów: „Jak działać na rzecz pokoju?”, „Czego Bóg od nas oczekuje? Jak to odkryć?”, „Jak walczyć z dyskryminacją i wspierać cierpiących?”, „Jaką moc ma modlitwa?”.

W dwóch wielkich halach panowała niezwykła atmosfera. Kilkadziesiąt tysięcy młodych zgromadziło się razem wokół Chrystusa, odkrywając Go na nowo. Brat Roger

**Opolanie**  
z ks. Radkiem  
Chałupniakiem  
(w środku)  
na portugalskiej  
ziemi



KS. RADEK CHAŁUPNIAK

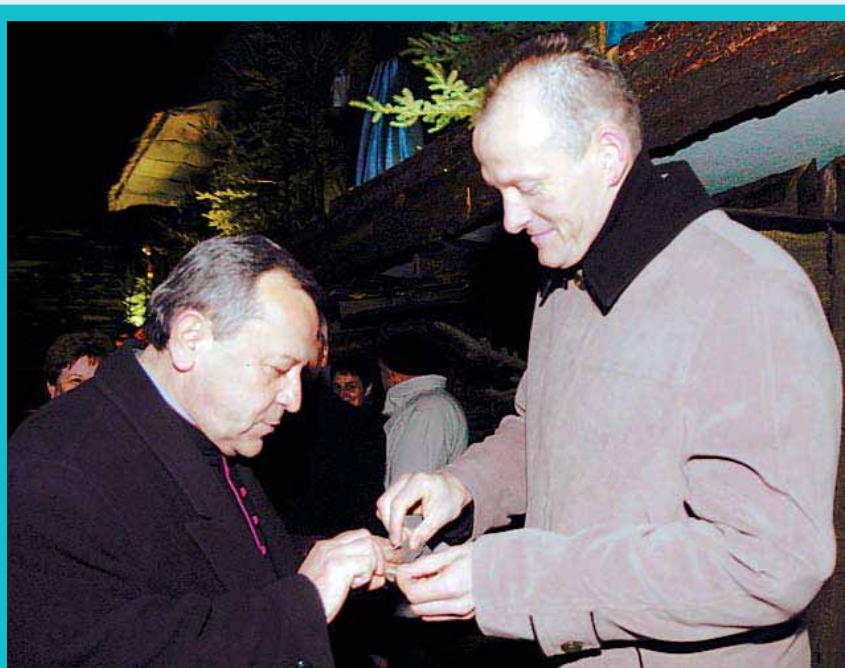
wprowadzał nas w medytację. Papież Jan Paweł II, patriarcha Konstantynopola Bartłomiej, patriarcha Moskwy Aleksy II i arcybiskup Carterbury Rowan Williams napisali do nas listy.

Echem tego spotkania ma być nasza codzienność. Zapra-

szamy wszystkich na modlitwę ze śpiewem kanonów do Duszpasterstwa Akademickiego „Resurrexit”, w środy o godz. 18.15 w kościele seminaryjno-akademickim, przy ul. Drzymały 1a w Opolu.

**KS. RADOŚLAW CHAŁUPNIAK**

## OPLATEK LUDZI SPORTU



IERZY STEMPLEWSKI

Cieszę się, że ten trzynasty już oplatek sportowców Opolszczyzny zgromadził tak wielu zawodników, działaczy i trenerów z całego regionu w naszym parafialnym Betlejem – mówi ks. prałat Zygmunt Lubieniecki, kapelan opolskiego sportu. Spotkanie oplatkowo-noworoczne odbyło się 2 stycznia w parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach i rozpoczęło się Mszą św. Druga część odbyła się przed słynną żywą szopką, gdzie refleksję bożonarodzeniową wygłosił diakon Rafał Duda (mistrz Europy w piłce nożnej wyższych seminariów duchownych), a wezwania modlitewne odczytali: Janusz Wysocki (prezes Odry Opole), Józef Żymańczyk (Odra Opole), Adam Kurek (AZS Nysa), Jerzy Szczakiel, Andrzej Piwowarczyk (TOR Dobrzeń Wielki), Władysław Czaczka, Elżbieta Pluska (prezes PUKS Rodło) i Stefan Skrzypecki. Imprezę uświetniły kolędy miejscowej orkiestry dętej oraz program w wykonaniu „Francika” i Czesława Czmiela. **Z**

**Życzenia składają**  
sobie ks. Zygmunt  
Lubieniecki  
i Adam Kurek,  
siatkarz nyskiego  
AZS-u

## Wigilia dla ubogich

**NYSIA.** W Wigilię Bożego Narodzenia w auli Liceum Ogólnokształcącego Carolinum odbyło się spotkanie przy świątecznym stole dla osób biednych, bezdomnych i uszkodzonych przez los, przygotowane przez Wspólnotę Apostolską św. Elżbiety i siostry elżbietanki. W tym tradycyjnym już w Nysie spotkaniu wigilijnym uczestniczyła tym razem rekordowa liczba osób. Organizatorzy musieli dostawiać do stołów dodatkowe nakrycia i krzesła! Spotkanie poprze-

działa Msza św., którą odprawił o. Sławomir Rzepka SVD, kapelan w Domu Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Nysie. Przy oplatku składano sobie życzenia, potem serwowano tradycyjne potrawy wigilijne i wspólnie z młodzieżą z parafii św. Jakuba i Matki Boskiej Bolesnej śpiewano kolędy. Ponadto każdy odchodzący do domu otrzymał ciasto na święta. W zorganizowaniu spotkania wigilijnego pomogli liczni darczyńcy i wolontariusze.

## Pierwsza Pasterka na Metalchemie

**OPOLE.** W nowo budowanym kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszehświata na opolskim osiedlu Metalchem została odprawiona 24 grudnia pierwsza Msza

św. Była to Pasterka, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. prałat Albert Glaeser, dyrektor finansowo-gospodarczy kurii diecezjalnej w Opolu. Wraz z nim celebrował ks. Norbert Dragon, proboszcz parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Opolu Groszowicach. „W Pasterce uczestniczyło ogromnie dużo ludzi, a liturgię uświetnił Opolski Chór Kameralny, działający przy Uniwersytecie Opolskim, pod dyr. Mariana Bilińskiego” – powiedział ks. Dragon. W kościele z tej okazji ustawiono prowizoryczny ołtarz, który wykorzystywany jest co roku w procesjach Bożego Ciała, i szopkę. Budowę świątyni w 2000 r. zainicjował śp. ks. radca Wojciech Skrobocz. Aktualnie kościół jest zadaszony, wewnątrz zamontowano instalację elektryczną i założono tynki, wstawiono również okna i drzwi.



W kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszehświata

## Apel o pomoc ofiarom trzęsienia ziemi

**OPOLE.** Biskup opolski abp Alfons Nossol wystąpił 27 grudnia 2004 r. z apelem do wiernych diecezji opolskiej o pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Azji południowej. Oto jego treść:

„W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia świat obiegła wiadomość o tragicznym trzęsieniu ziemi w południowej Azji. Niszczycielski żywioł pochłonął tysiące ofiar, a setki tysięcy osób pozbał środków do życia i dachu nad głową.

Zawierając Bożemu miłosierdziu tych, którzy ponieśli śmierć, łączymy się duchowo z tymi, którzy

przeżyli i chcemy śpieszyć im z konkretną pomocą.

Proszę Was, aby w niedzielę 9 stycznia 2005 r. przed wszystkimi kościołami naszej diecezji przeprowadzona została zbiórka pieniędzy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi.

Niech miłość Nowonarodzonego uczyni naszą chrześcijańską solidarność jeszcze bardziej skuteczniejszą”.

Pieniądze można wpłacać również indywidualnie na konto Caritas Diecezji Opolskiej: 6612401633111000026513092 z dopiskiem „trzęsienie ziemi”.

## Biskup opolski honorowym obywatelem



KRZYSZTOF SWIDERSKI

**OPOLE.** Abp Alfons Nossol otrzymał z rąk przewodniczącego Sejmiku Województwa Opolskiego dyplom Honorowego Obywatela Województwa Opolskiego (na zdjęciu). Uroczystość ta odbyła się 21 grudnia 2004 r. w Sali Herbowej Urzędu Wojewódzkiego. Uzasadniając decyzję opolskiego Sejmiku, przewodniczą-

cy Andrzej Mazur podkreślił m. in. wkład abpa Alfonsa Nossola w walkę o powstanie województwa opolskiego i jego integralność oraz głoszone przez niego patriotyczne i głęboko humanistyczne wartości. Biskup opolski jest dziewiątą osobą wyróżnioną tytułem Honorowego Obywatela Województwa Opolskiego.

## Pociągiem z Brzegu do Nysy?

**PKP.** Zlikwidowane 2 kwietnia 2000 r. lokalne połączenie kolejowe dla pociągów osobowych na trasie Brzeg–Nysa zostanie wznowione od 7 lutego. Urząd marszałkowski przekazał na deficytowe linie spółce PKP Przewozy Regionalne ponad 15 milionów złotych, w tym ponad 600 tysięcy na linię Brzeg–Nysa. Mieszkańcy miejscowości leżących na trasie jednak nie dowierają obietnicom urzędu marszałkowskiego i kolejarzom.

I jak niewierny Tomasz mówią: „Jak zobaczymy, to uwierzmy”. Zdaniem opolskiej dyrekcji Zakładu Linii Kolejowych trasa na całej długości jest przygotowana do przyjęcia pociągów pasażerskich, gdyż codziennie jeżdżą tamteży składy towarowe. Trzeba jednak uporządkować zaniedbane stacje kolejowe oraz zapewnić pasażerom właściwy komfort podróżowania i bezpieczeństwo. Ale czy PKP na to stać?

## Opolanie kolędowali

**OPOLE.** W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w święto Świętej Rodziny, odbyło się VI Opolskie Kolędowanie w Parafialnym Betlejem u św. Józefa w Opolu Szczepanowicach. Przewodniczył mu opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. Dziełono się oplatkiem i śpiewano kolędy. „Przy śpiewie kolędy *Cicha noc* zapalono ponad trzy tysiące zimnych ognió symbolizujących światłość, jaką przyniósł na ziemię Jezus Chrystus” – mówi ks. prałat Zygmunt Lubieniecki. „Opolsko-szczepanowickie Betlejem” to okazała szopka przedstawiająca siedem bożonarodzeniowych scen z figurami

naturalnej wielkości i kilkudziesięcioma żywymi zwierzętami.



BERZY STEPLEWSKI

## Zapraszamy

## ■ NA SPOTKANIA KIK

w OPOLU

12 stycznia, godz. 18.00 – rozważania biblijne.

15 stycznia, godz. 16.00 – bożonarodzeniowe spotkanie modlitewne.

W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU

16 stycznia, godz. 12.00 – Msza św. w intencji Ojca Świętego i spotkanie klubowe połączone z dyskusją na temat: „Społeczne nauczenie Jana Pawła II”;

W KRAPKOWICACH

16 stycznia, godz. 18.00 – Msza św. w intencji Ojca Świętego i spotkanie klubowe.

## ■ DO STUDIUM DUCHOWOŚCI IGNACJAŃSKIEJ.

Prowadzone przez o. Stanisława Mrozka SJ Studium Duchowości Ignacjańskiej po miesięcznej przerwie wznowia działalność. Począwszy od 18 stycznia, w każdy wtorek o godz. 18.45 w sali pod kościołem Jezuitów w Opolu przy ul. Ojca Józefa Czaplaka 1 odbywać się będą czterdziestominutowe spotkania, poprzedzone Mszą św. nowennową ku czci Matki Bożej o godz. 18.00. Problematyka spotkań będzie następująca:

1. Metoda rozeznawania duchowego (rozeznawanie duchów).
2. Zasady trafnych wyborów w życiu.
3. Reguły zachowań na czas trudnych doświadczeń i pocieszenia.
4. Ignacjańskie zasady obcowania z bliźnimi.
5. Doświadczenie Kościoła u Ignacego Loyoli.
6. Rola Eucharystii i Matki Bożej w życiu Ignacego.
7. Kryzys wartości a ignacjańska duchowość – fundament „Ćwiczeń duchowych”.
8. Szczegółne akcenty duchowości ignacjańskiej.

## ■ NA OPLATEK AKADEMICKI

Biskup opolski abp prof. dr hab. Alfons Nossol, Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, serdecznie zaprasza nauczycieli akademickich i pracowników administracyjnych wyższych uczelni i instytucji w Opolu na spotkanie oplatkowe i noworoczne, które odbędzie się w auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu przy ul. Kardynała Kominka 1a w środę 12 stycznia o godz. 17.00.

## Plan obchodów tygodnia powszechnej modlitwy

## O jedność chrześcijan w diecezji opolskiej

18–25.01.2005

■ 16 stycznia – Opole, godz. 17.00 – ekumeniczny koncert kołęd;

■ 18 stycznia – OPOLE, godz. 11.30–13.00 – otwarte seminarium na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Temat: *Rozumienie Eucharystii w różnych Kościołach*; – OPOLE, godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim w Opolu. Przewodniczy: ks. Marian Niemiec; homilia: ks. abp Alfons Nossol;

■ 20 stycznia – POKÓJ, godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy: ks. Józef Schlender (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej); homilia: ks. Kazimierz Balak (proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego);

■ 22 stycznia – LASOWICE MAŁE, godz. 15.00 – Ekumeniczny Koncert Pieśni Bożonarodzeniowej (połączony z jasełkami) w kościele ewangelicko-augsburskim w Lasowicach Małych;

■ 23 stycznia – OPOLE, godz. 11.00 – Msza św. w kościele św. Sebastiana – święto patronalne. Przewodniczenie i homilia: ks. abp Alfons Nossol; – KLUCZBORK, godz. 16.15 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Przewodniczy: ks. Franciszek Drenda (proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa); homilia: ks. Henryk Schröder (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej



w Kluczborku). Po nabożeństwie spotkanie duchowni różnych wyznań

– Radziejów, godz. 17.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa; – OLESNO, godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim w Oleśnie. Przewodniczy: ks. Ryszard Pieron (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Lasowicach); homilia: ks. prał. Zbigniew Donarski (proboszcz parafii Bożego Ciała w Oleśnie);

■ 24 stycznia – KARCZÓW, godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim. Przewodniczy: ks. Sławomir Fonfara (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Brzegu); homilia: ks. Marcin

Bank (proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Dąbrowie);

■ 25 stycznia – OPOLE, godz. 18.30 – Msza św. w katedrze opolskiej. Przewodniczenie i homilia: ks. abp Alfons Nossol; – BOGACICA, godz. 18.00 – dekanalne nabożeństwo ekumeniczne w parafii Trójcy Świętej. Po nabożeństwie agapa duszpasterzy;

■ 30 stycznia – ZAWADZKIE, godz. 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele Świętej Rodziny. Przewodniczy: ks. proboszcz Joachim Bomba; homilia: ks. Ryszard Pieron (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Lasowicach).

Oprócz nabożeństw zamieszczonych w programie diecezjalnym, odbywają się także nabożeństwa ekumeniczne w innych parafiach, o bardziej lokalnym charakterze. ■

## Śp. ks. dziekan Henryk Szier

23 grudnia 2004 r. zmarł ks. dziekan Henryk Szier, emerytowany proboszcz parafii śś. Piotra i Pawła w Rzymkowicach.

Urodził się 23 kwietnia 1931 r. w Opolu. Egzamin maturalny złożył w Liceum Ogólnokształcącym w Opolu (1950). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. Święcenia kapłań-

skie przyjął 19 czerwca 1955 r. w Nysie. Był wikariuszem w parafii św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich (1955–1960), a następnie proboszczem parafii św. Jadwigi w Radostowach (1960–1979), Dobrego Pasterza w Bytomiu Karbiu (1979–1983), św. Mikołaja w Szczedrzyku (1983–1994) oraz śś. Piotra i Pawła w Rzymkowicach. W latach 1973–1978 pełnił obowiązki wicedziekana dekanatu Gościęcina, po

czym był dziekanem tegoż dekanatu (1978–1979). 19 sierpnia 2002 r. przeszedł w stan spoczynku i zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księżych Emerytów w Opolu. Odznaczony tytułem dziekana honorowego (1979).

Pochowany został 29 grudnia 2004 r. na cmentarzu parafialnym w Rzymkowicach. Obrzędowi pogrzebowemu przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. **GS**

# Czcigodna Służebnica Boża

20 grudnia 2004 r. w Sali Klementyńskiej na Watykanie, w obecności Ojca Świętego, miał miejsce konsystorz, na którym został odczytany – i w ten sposób podany do wiadomości publicznej – dekret, w którym stwierdzono, że Matka Maria Merkert **praktykowała cnoty w stopniu heroicznym**. Odtąd przysługuje jej tytuł *venerabile*, czyli

Czcigodna Służebnica Boża.

tekst  
**Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI**

Ten historyczny moment został poprzedzony wieloletnimi pracami i olbrzymią modlitwą. Już pod koniec lat pięćdziesiątych podjęto próbę wszczęcia procesu informacyjnego, jednak skomplikowana sytuacja społeczno-polityczna w Polsce wstrzymała te starania. Kult prywatny ożywił się po ekshumacji, której dokonano 16 lipca 1964 r. i doczesne szczątki Matki Marii przeniesiono do krypty pod kaplicą Trójcy Świętej w kościele św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie. 19 lutego br. minie dwudziesta rocznica rozpoczęcia dochodzenia kanonicznego w sprawie Służebnicy



ZBIGNIEW ZALEWSKI

Bożej Marii Merkert. Prace te na szczęblu diecezjalnym zostały zakończone 30 sierpnia 1997 r. uroczystą koncelebrowaną Eucharystią. Wtedy też w kapitulatu Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Nysie członkowie Trybunału Diecezjalnego złożyli swoje podpisy na materiałach dochodzenia diecezjalnego. Dwanaście lat zbierania materiałów dotyczących życia, działalności, heroiczności cnot i sławy świętości Matki Marii Merkert zostało zawarte w liczącym blisko trzy tysiące stron procesie dowodowym przepisany dla Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i przetłumaczony na język włoski. Wiarogodność świadków i zgodność wszystkich czynności z prawem potwierdził biskup opolski Alfons Nossol.

**Dom Macierzysty w Nysie został zbudowany przez Matkę Marię Merkert w latach 1863–1865**

## Sprawa w Rzymie

Materiały te zostały w pierwszych dniach września przekazane do Rzymu, gdzie przygotowano *Pozycję o życiu i cnotach heroicznych Służebnicy Bożej Marii Merkert*. Stała się ona następnie przedmiotem studiów historyków i teologów. W grudniu 2001 r. odbyła się dyskusja historyków, w październiku 2004 r. dyskusja teologów powołanych do oceny sprawy, natomiast 14 grudnia 2004 r. kardynałowie i biskupi wyrazili pozytywną opinię odnośnie do praktykowania cnot w stopniu heroicznym przez Matkę Marię Merkert. Sześć dni później, w obecności Jana Pawła II, odbył się konsystorz, czyli promulgacja dekretów dotyczących heroiczności cnot i aprobaty cudu przyszłych świętych i błogosławionych. Razem odczytano wów-

czas 22 dekrety: trzy dotyczące aprobaty cudu do kanonizacji i osiem do beatyfikacji, jeden dekret o męczeństwie i dziesięć o heroiczności cnot. Polskich spraw było aż dziewięć! Wśród nich dotyczące pochodzącej z Nysy Matki Marii Merkert.

## Módlmy się

W liście skierowanym do wszystkich przełożonych prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety S. M. Samuela Werbińska, przełożona generalna, napisała z Rzymu: „Módlmy się teraz gorąco, aby sprawa związana z uznaniem domniemanego cudu przypisywanego wstawiennictwu Matki Marii zakończyła się również pomyślnie, a to byłoby już tylko krok od beatyfikacji. Żyjemy nadzieją, że już wkrótce doczekamy się promulgacji dekretu aprobującego cud i dane nam będzie cie-

latką do chwały ołtarzy

# użebnica Boża

się się tak długo oczekiwany przez nas wszystkich dniem wyniesienia do chwały ołtarzy Czcigodnej Służebnicy Bożej Marii Merkert, nazywanej kochaną Matką wszystkich, która z pełnym poświęceniem, oddaniem i bezinteresowną miłością służyła chorym, biednym i również najbardziej potrzebującym”.

## Śląska Samarytanka

Urodziła się 21 września 1817 roku w Nysie, w rodzinie mieszczańskiej. Jako dziecko należała do Bractwa Grobu Chrystusa, w którym zetknęła się z działalnością charytatywną. Pielęgnowała chorą matkę, a po jej śmierci – mając dwadzieścia pięć lat – razem ze swoją siostrą Matyldą i szkolną przyjaciółką Franciszką Werner dołączyła do Klary Wolf. Te cztery młode kobiety rozpoczęły 27 września 1842 r. w Nysie działalność charytatywną. Z tej grupy wyłonilo się najpierw w 1850 r. Stowarzyszenie Sióstr św. Elżbiety, a następnie w 1859 r. zgromadzenie zakonne, którego pierwszą przełożoną generalną została Matka Maria Merkert. Całe jej życie było poświęcone służbie Bogu i bliźniemu. Osobisty i głęboki kontakt z Bogiem prowadził do przekształcenia jej życia w służbę miłości. Całkowicie oddała się działalności apostolsko-charytatywnej utożsamiając najuboższych, sieroty i umierających z samym Chrystusem. „Chcemy tylko dobrze czynić, wszystkich kochać w Bogu, a jeśli już nic nie będziemy mogły uczynić, wtedy pozostanie nam jeszcze modlitwa” – zwykła często mawiać Matka Maria. Zmarła w opinii świętości 14 listopada 1872 r. w Nysie. Jej pogrzeb odbył się na Cmentarzu Jerozolimskim. W ostatniej drodze na miejsce spo-

czynku towarzyszyło jej blisko pięć tysięcy wiernych. Jej współcześni mówili o niej *anioł dobroci i kochana Matka wszystkich*, potomni natomiast nazwali ją *Śląską Samarytanką*.

## Ślady przetrwały

Jej kult zrodził się natychmiast i spontanicznie, a pamięć o cnotach przetrwała do dziś. Gdy rozeszła się wieść o śmierci Matki Marii, wierni licznie gromadzili się przed Domem Macierzystym w Nysie, aby złożyć jej hołd i pomodlić się przy zmarłej. W dniach poprzedzających pogrzeb tłumy przesuwały się przed trumną Matki Marii. Wielu dotykało jej ciała, szat, niektórzy pozostawiali w trumnie swoje różańce. Ludzie prosili o pamiątkę po *kochanej Matce*, o „relikwie”, drobne

działa się po jej śmierci i rozszerzała się bardzo szybko” – uważa s. Margarita Cebula.

„Matka Maria nadal pełni wolę Boga wobec nas, chociaż nie zawsze jesteśmy tego świadomi. Sama szczęśliwa, pragnie nas uszczęśliwić. Myśl tę wyraził prezydent nyskiego Carolinum, mówiąc po jej pogrzebie: *moja miłość jest z wami, a u Tronu Miłości miłosiernej i łaski mogę skutecznie prosić za wami*. Jej wstawiennictwo przed Bogiem za nas, pielgrzymujących na ziemi, przejawia się w licznych łaskach, a także w uzdrowieniach i cudach” – dodaje s. Margarita.

I już od ponad 130 lat wierni powierzają Matce Marii swoje codzienne troski, problemy zdrowotne, rodzinne, zawodowe i osobiste. Wciąż proszą o „relikwie”, obrazki, foldery, życiorysy. Opracowuje je s. Margarita Cebula, która jak nikt zna dzień po dniu życie Czcigodnej Służebnicy Bożej Marii Merkert. Wiele takich pamiątek siostry wysłały i nadal wysyłają. Proszący o nie przysyłają natomiast listy, w których wyrażają swoją wdzięczność. Przeczytać w nich można m. in.: „obrazek z Jej podobizną noszę wszędzie”, „zwracałem się z ufną modlitwą do Matki Marii i zawsze byłem wysłuchany” lub „biorę zdjęcie Matki Marii do ręki, odczuwam spokój i równowagę”. A w kaplicy Domu Macierzystego w Nysie, który został przez nią wybudowany, siostry elżbietanki co

Matka Maria Merkert  
na fotografii  
z 1862 r.

nowy dzień modlą się za wszystkich polecających się wstawiennictwu Czcigodnej Służebnicy Bożej Matki Marii Merkert.

Warto zatem przyjechać do Nysy, przejść ulicą Sobieskiego i zatrzymać się na placu Solnym, aby stamtąd popatrzeć na Dom Macierzysty, w którego oknach przed laty pojawiała się Maria Merkert i podumać na placu, po którym chodziła wielokrotnie. Warto przyjechać do Nysy, aby wejść do kościoła św. Jakuba i św. Agnieszki, gdzie po lewej stronie od ołtarza głównego znajduje się kaplica Trójcy Świętej, a w niej ozdobna trumienka, w której złożono doczesne szczątki Matki Marii i umieszczono w marmurowym sarkofagu. I tam na chwilę uklęknąć i prosić o łaski, tak po prostu, bo jej ślady przetrwały tam do dziś.



**POTRZEBNA  
MODLITWA**

S. MARGARITA CEBULA CSSE

Sprawa wyniesienia Czcigodnej Służebnicy Bożej Matki Marii nie jest ostatecznie zakończona. Zarówno siostry, jak i wierni polecający swoje sprawy jej wstawiennictwu, dziękując Bogu za pomyślne zakończenie dotychczasowych wysiłków. Niemniej potrzebna jest dalsza wytrwała modlitwa, by zgodnie z wolą Bożą kolejny etap w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych – badanie nad domniemanym cudownym uzdrowieniem za przyczyną Matki Marii – też pomyślnie zakończono. Z nadzieją oczekujemy na rychłe wyniesienie Czcigodnej Służebnicy Bożej do chwały ołtarzy. A kiedy to nastąpi, wie tylko Pan Bóg. Dlatego pragniemy otoczyć wytrwałą modlitwą dalsze prace na szczeblu watykańskim.

## Perełki Słowa (2)

## BÓG PRZEMÓWIŁ

„Wiele razy i na wiele sposobów przemawiał dawniej Bóg do ojców przez proroków, na końcu tych dni przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił Dziedzicem wszystkiego, przez którego też uczynił wszechświaty” (Hbr 1,1–2).



List do Hebrajczyków to wielkiej piękności i blasku perła literatury. Trudna w przekładzie, jak każda poezja. Nawet tych kilka zdań nastroża kłopoty. Rytm, aliteracja, specyficzne terminy starożytnej filozofii i teologii. I to szlachetne piękno tekstu głębokiego, przemyślanego w każdym szczególe nie po to, by cieszyć ucho, ale by stać w służbie prawdy o Bogu, o świecie i o nas samych. Bo to Bóg przemawia do ludzi. Jego „słowem” jest świat. Dynamiczny, zmieniający się, dojrzewający do pełni. Dlatego autor używa liczby mnogiej: wszechświaty. Jeśli kto nie zrozumie wymowy takiego Bożego mówienia albo jest mu to zbyt mało – ten ma słowa proroków. To do nich mówił Bóg, oni zaś do ludzi. Sposoby były przeróżne: i sny, i natchnienia, i przemawiające zwierzęta, i zjawiska natury, i widzenia, i ekstazy. Wiele razy i na wiele sposobów, by do każdego dotrzeć. Bo człowiek wciąż był niedojrzały do zrozumienia tego, co Bóg mówi. Na końcu tych dni nastał wreszcie dzień, gdy Bóg przemówił w całym odmienny sposób. Boży Syn przemówił swym życiem, swoją ludzką osobowością, także słowem głoszonym na ludzki sposób. Tak powstała Ewangelia. Czy rozumieliśmy Jezusa i Ewangelię?

Ks. TOMASZ HORAK

## Jubileusz w Zawadzkiem

## Z Niepokalaną łatwiej

Liczące 120 członków Rycerstwo Niepokalanej w Zawadzkiem w grudniu ub.r. obchodziło jubileusz 25-lecia.

Przed świętem patronalnym Rycerstwa (8 grudnia) członkowie stowarzyszenia odprawili 9-dniową nowennę. W uroczystość Niepokalanej Poczęcia NMP zebrali się na wspólne modlitwy w samo południe.

## Uroczystości

Centralne uroczystości poprzedzone trzydniowym triduum przypadły na niedzielę 12 grudnia ub.r. Z Niepokalanową przyjechał ojciec Ryszard Żuber, który głosił słowo Boże na wszystkich Mszach św. i przewodniczył Mszy koncelebrowanej przez proboszczów obydwu parafii w Zawadzkiem. W homilii o. Żuber podkreślił, że wystarczy oddać się w ręce Maryi, a Ona wyprostuje kręte ścieżki życia człowieka. Podawał przykłady ludzkich zmagania, świadectw nawróconych, beznadziejnych sytuacji, które Ona cudownie rozwiązała. Po południu odprawiono niezsporty maryjne, w trakcie których o. Żuber w asyście księdza proboszcza Bernarda Kotuli dokonał poświęcenia figury Matki Bożej Niepokalanej. Członkowie Rycerstwa odnowili akt poświęcenia i oddania się Jej. Po nabożeństwie w salce parafialnej odbyło się spotkanie przy kawie i herbacie.



## Wspomnienia i dokonania

Do Rycerstwa, którego inicjatorką jest Małgorzata Kupka, z obydwu parafii należy 120 osób, ale uczestniczących we wspólnych modlitwach jest nieco mniej. W pierwszą niedzielę miesiąca spotykają się na modlitwie w obydwu parafiach. W intencji członków Rycerstwa i ich rodzin odprawiane są Msze św., zwłaszcza w uroczystości maryjne. Dawniej pani Małgorzata organizowała kilka pielgrzymek rocznie, obecnie udaje się zorganizować jedną lub dwie. Przez 25 lat pielgrzymek do sanktuariów było ponad 60. Na wiosnę członkowie Rycerstwa z Zawadzkiego chcą wybudować kaplicę przy ul. Bogusławskiego, która będzie poświęcona w maju. Wtedy w procesji zostanie przeniesiona do kaplicy poświęcona figura Niepokalanej.

Rycerstwo w Zawadzkiem posiada duży księgozbiór (ponad 1200 książek religijnych i 50 kaset wideo), który od 10 lat trzy razy w tygodniu udostępniany jest wszystkim chętnym w bibliotece u Małgorzaty Kupki.

O. Ryszard Żuber poświęcił figurę Matki Bożej Niepokalanej

Św. Maksymilian – założyciel Rycerstwa Niepokalanej – przypomniał, że Maryja kocha każdego i pragnie zdobyć wszystkich dla Chrystusa. W tym możemy pomóc poprzez nasze modlitwy i oddanie się Jej na własność. Zachęcamy do włączenia się w szeregi Rycerstwa Niepokalanej, szczególnie młodych, bo łatwiej im będzie iść przez życie pod opieką Maryi.

MARIA PIASKOWSKA

## Powód do dumy

## Opłatek w „Rodle”

Młodzi sportowcy Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Rodło”, działającego przy parafii św. Jacka w Opolu Kolonii Gosławickiej, mieli 29 grudnia spotkanie opłatkowe. Tym razem specjalnym gościem był żużlowy mistrz świata Jerzy Szczakiel, który przelał się z początkującymi sportowcami opłatkami i podzielił swoimi doświadczeniami sportowymi (na zdjęciu). Oprócz wspólnej modlitwy i śpiewu kołęd był to również czas podsumowania występów w mijają-

cym roku. Najlepsi zostali wyróżnieni, a każdy otrzymał ścienny kalendarz klubowy. PUKS „Rodło” posiada trzy sekcje: piłki nożnej, lekkiej atletyki i szachów, czyli około dwustu zawodników i ośmiu trenerów. Powodem do dumy jest piętnastoletni piłkarz Piotr Nolepa, reprezentant Polski, wychowanek trenera Grzegorza Brylki. „Nie dość, że jest świetnym piłkarzem, to jeszcze jest bardzo dobrym uczniem i religijnym młodzieńcem” – podkreśla jeden z klubowych działaczy. Z



Czwarta rano

## JESZCZE RAZ

Wiem, wiem, że już jest dwa tygodnie po świętach. A jednak muszę wrócić do Pasterki, jaką przeżyliśmy we wspólnocie „Barka” koło Strzelec Opolskich. Krótko pisał o tym mój dobry redakcyjny kolega w poprzednim numerze, więc sprawa jest już chyba znana miłym Czytelnikom. Ja chcę wtrącić trzy grosze.

Pierwszym zaskoczeniem była liczba aut nadjeżdżających w stronę dawnego folwarku „Kaczorowia” – siedziby „Barki”. Folwarczna stodoła pękała w szwach, ale znalazło się miejsce dla pasterzy (z dwiema kozami rasy alpejskiej) i Rodziny z Niemowlęciem. Tak, była tam też prawdziwa rodzina z małą Weroniką na rękach. Rodzina, której ksiądz Józef Krawiec, kapelan „Barki” (w niej też mieszkający) i kapelan strzeleckiego więzienia, nie wahał się nazwać świętą.

Taki właśnie jest ten ksiądz. Widzi dobro, wierzy w dobro. W czasie kazania, ani w żadnym innym momencie, nie padło ani jedno słowo na temat, jaki ten świat dzisiaj jest zły. Nie było chwili narzekania na to, jak bardzo skomercjalizowaliśmy święta. Była za to radość z Boga, który się narodził dla nas. Była wiara w Boga, który jest w tej stodole z nami. Musielibyście widzieć twarze ludzi. To była po prostu piękna noc.

Trzeba by napisać reportaży, a nie taki kawaleczek, żeby to wytłumaczyć. Powiem tylko tyle, że po Komunii świętej miałem ochotę położyć się na sianie i śpiewać, gwizdać, krzyknąć ze szczęścia jak dziecko. Księżę Józefie, dziękuję, że przywróciłeś nam radość świąt Bożego Narodzenia.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## III Przegląd Scholi Liturgicznych

## Wrzosola 2005

Już po raz trzeci w kościele parafialnym pw. św. Józefa Robotnika we Wrzoskach, 12 marca br., odbędzie się diecezjalny przegląd scholi liturgicznych. Choć do tej daty pozostały jeszcze dwa miesiące, warto już teraz pomyśleć o zgłoszeniu udziału w nim i przygotowaniu repertuaru.

„Celem przeglądu jest propagowanie ruchu śpiewaczego” – mówi w imieniu organizatorów ks. Grzegorz Poźniak. – Przegląd ma być miejscem spotkania i wspólnej modlitwy zespołów liturgicznych działających w parafiach. „Tegoroczna Wrzosola będzie miała w fazie konkursu i oceny odmienny od poprzednich edycji charakter. Organizatorom zależy bowiem na możliwie najlepszym zachęceniu dzieci i młodzieży do angażowania się w śpiew liturgiczny” – wyjaśnia ks. Poźniak. Dlatego też przegląd otwarty jest dla wszystkich scholi liturgicznych, które swoim śpiewem uświetniają liturgię. Nie mogą w nim uczestniczyć zespoły, które zawiązują się tylko i wyłącznie dla celów konkursowych.



JERZY STEPLEWIKI

Każdy zespół biorący udział w przeglądzie wykonuje trzy utwory: z repertuaru gregoriańskiego *Adoro te devote* lub *Ecce Panis*; jeden z dwóch utworów współcześnie komponujących muzyków (*Boże Ojczy wszechmogący* lub *Składamy Ci, Ojczy*) z możliwością akompaniamentu organowego, oraz dowolny utwór z repertuaru scholi (może być wielogłosowy lub piosenka religijna).

Przegląd ma swój wypracowany plan. Najpierw odbędą się przesłuchania konkursowe. W trakcie obrad jury śpiewacy będą mieli spotkanie formacyj-

**Na Wrzosoli odbywają się spotkania formacyjne połączone ze wspólnym śpiewem**

ne, a dyrygenci wykład i możliwość konsultacji. Po ogłoszeniu wyników wszystkie zespoły wezmą udział w uroczystej Mszy św. na zakończenie przeglądu.

Pismenne zgłoszenia należy składać do 10 lutego w kurii diecezjalnej, ul. Książąt Opolskich 19, 45-952 Opole z dopiskiem: Referat ds. Muzyki Kościelnej. Pod tym adresem również można otrzymać wszystkie informacje dotyczące przeglądu. Ponadto można w tej sprawie telefonować do ks. Grzegorza Poźniaka tel. (77) 44 11 509.

z

## Gazetki parafialne

## Pokazali dekanat

Na dobry pomysł wpadła redakcja miesięcznika „Dobrze, że jesteś”, ukazującego się w parafii św. Eugeniusza de Mazenod w Kędzierzynie-Koźlu.

Całe bożonarodzeniowe wydanie miesięcznika tej obłackiej parafii poświęcone jest prezentacji parafii dekanatu kędzierzyńskiego. Każda parafia pokazana jest osobno, są zdjęcia kościołów parafialnych i duszpasterzy. Opis parafii zawiera zarówno informacje na temat całokształtu życia parafii, jej historii, jak również praktyczne infor-



macje o godzinach nabożeństw czy terminach udzielania sakramentów. Jeśli wolno mieć jedną tylko, z życzliwości wyrażoną, uwagę: warto było chyba podpisać autorów tekstów i opracowań. Widać bowiem, jak wiele pracy włożono w przygotowanie tego numeru. Szkoda że pozostał to trud bezimienny (z jednym wyjątkiem).

Ale przede wszystkim należą się gratulacje za pomysł, serce i pracę włożoną w przygotowanie tego swoistego kompendium dekanalnego.

A

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Opatrzności Bożej w Raszowej

## Na chwałę Bożą

Raszowa jest jedną z najstarszych parafii w okolicach Opola. W dawnych wiekach należały do niej liczne okoliczne wsie i przysiółki. Dość powiedzieć, że z biegiem lat wyodrębniły się z niej parafie w Dębciu, Krośnicy i Nakle. Obecnie tworzą ją dwie miejscowości: Daniec i Raszowa.

Pierwszy kościół parafialny został konsekrowany przez biskupa wrocławskiego Jana III Romkę po 1290 roku. Drewnianej świątyni patronowali wówczas św. Stanisław ze Szczepanowa, śś. Piotr i Paweł oraz św. Dorota, męczennica. Kościół ten służył blisko czterysta lat, gdyż kolejna – również drewniana świątynia – miała być wybudowana krótko przed 1687 rokiem. Trzeci, murywany kościół w stylu barokowym wybudowano w latach 1791–1792. Wtedy też nowo kościół poświęcono Opatrzności Bożej. I tak jest po dzień dzisiejszy.

### W trosce o sprawy Boże

Bogactem raszowskiej parafii są wierni. Jest tam siedem róż różańcowych, 37 ministrantów, pięćdziesięciosobowa grupa Dzieci Maryi, prowadzona przez siostry franciszkanki szpitalne z Opola i Dobrzeńca Wielkiego, oraz trzy schole (gimnazjalna, klasycznych i młodszych szkoły podstawowej). Na osob-

ną wzmiankę zasługuje parafialna rada duszpasterska, zajmująca się wszelkimi problemami materialnymi parafii. W ostatnim roku m. in. odnowiono w Raszowej cmentarz parafialny i kaplicę cmentarną, natomiast w Dańcu zbudowano nowe schody do kościoła, uporządkowano plac wokół świątyni, a na cmentarzu postawiono nowy duży krzyż. Wszelkie prace na rzecz parafii mieszkańcy Raszowej i Dańca wykonują własnym sumptem. „Parafianie dbają o kościół jak o własny dom” – podkreśla ks. proboszcz Korneliusz Wójcik. Z tej parafii pochodzą księża: Jan Schmidt, Hubert Borycka, Ginter Rychlikowski, Ginter Żmuda, Zygmunt Czech i Józef Kampa OFM oraz siostry zakonne Sabina Wójcik i Paula Wiesiołek.

### Religijność to podstawa

Nic dziwnego, że Raszowa może poszczycić się tyłoma powołaniami kapłańskimi i zakonnymi. Powołania mają swoje źródło w głębokiej religijności parafian. „Blisko dwieście dzieci przychodziło codziennie na Roraty” – mówi ks. proboszcz, podkreślając również duże zaangażowanie młodzieży w nabożeństwach. Przed każdą Mszą odmawiany jest Różaniec i Koronka do Bożego Miłosierdzia. Dużą frekwencją cieszą się również niedzielne nieszpory i odprawiane od maja do października nabożeństwa fatimskie. Pielęgnując dawne śląskie tradycje, wielu wiernych



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Trzeci kościół wybudowano w latach 1791–1792.

bierze udział w procesjach błażnych z racji dni krzyżowych oraz wspomnienia św. Izydora i św. Urbana. Piękne są tam również procesje w oktawie Bożego Ciała.

Do raszowskiej świątyni pielgrzymują wierni z innych parafii. Na odpust w pierwszą niedzielę lipca ze swoim duszpasterzem przychodzą parafianie z opolskiej Maliny, natomiast z pobliskiego Nakła na ostatnie w Adwencie Roraty przybywają dzieci z rodzicami pod przewodnictwem proboszcza ks. Józefa Mrochena.

**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**



**KS. KORNELIUSZ WÓJCIK**

pochodzi z Kątów Opolskich. Święcenia kapłańskie przyjął w Opolu 20 czerwca 1987 r. Pracował jako wikariusz w Gorzowie Śląskim (1987–1991) i Ligocie Turawskiej (1991–1995), a następnie jako proboszcz we Włodarach (1995–2003). Od 19 sierpnia 2003 r. jest proboszczem w Raszowej.

### ZDANIEM PROBOSZCZA

Jak w każdej śląskiej parafii, również stąd wiele osób wyjeżdża do pracy za granicę, ale, co bardzo ważne, gdy przyjeżdżają do domu na weekend, licznie uczestniczą w niedzielnej i świątecznej Eucharystii. Co więcej, często jest tak, że wracają w piątek do domów i nie stronią od pomocy w pracach na rzecz parafii. Muszę powiedzieć, że mimo mojej stosunkowo niedługiej służby proboszczowskiej, budującą jest dla mnie niezwykła troska parafian o dobre funkcjonowanie parafii. To niewątpliwie zasługa poprzednich pokoleń i kolejnych duszpasterzy. Zauważam też ogromną troskę rodziców o swoje dorosłe dzieci pracujące zarobkowo z dala od domów. W czasie świątecznych spotkań rodzice przypominają im o praktykach religijnych. Bardzo mnie to cieszy, bo właśnie to parafię jednoczy i pobudza do wspólnej za nią odpowiedzialności. Co ciekawe, podczas nabożeństw daje się zaobserwować dużą aktywność młodzieży. Po cząwszy od najmłodszych, a skończywszy na osobach starszych, każdy przychodzi do kościoła ze swoją „Drogą do nieba”. Stąd też wszyscy są aktywnie zaangażowani w śpiew liturgiczny. Widzę w tym starą „szkołę wrocławską”, którą przekazywał niejący już proboszcz ks. prałat Hubert Szduy.